



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1293)

187. posiedzenie
Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności
w dniu 12 maja 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Teresa Liszcz)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Nie ma pani poseł Rymakowskiej? Ale może ma przeszkodę – nie wiadomo. Była zaproszona? Mamy kworum?

(Senator Ewa Serocka: Pani Przewodnicząca, u nas kworum jest zawsze.)

Tak, to jest najporządniejsza komisja, nie chwałę się, czyż nie?

(Senator Krystyna Sienkiewicz: No, może jedna z porządniejszych.)

O, proszę, proszę.

(Senator Andrzej Jaeschke: Jedna z najporządniejszych i...)

To ostatecznie możemy się zgodzić, że jedna z porządniejszych. W pani senator Sienkiewicz z Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia odezwał się patriotyzm lokalny.

Otwieram wspólnie z panem przewodniczącym Jaeschke, no, wspólnie z gośćmi, posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Witam serdecznie gości: pana ministra Mazurka z ekipą i pana posła Czykwina. Nie ma pani poseł Hyli-Makowskiej, która być może nadejdzie, a może ma przeszkody. Witam serdecznie wszystkie koleżanki senator i kolegów senatorów. Proszę?

(Głos z sali: Minister Mazurek może przyjdzie.)

Tak? O, przepraszam, to ja znów coś pomyliłam. Ale rozumiem, że będzie mi wybaczone. Tak się już przywiązałam do pana ministra Mazurka, bo on częściej przychodzi – proszę go pozdrowić serdecznie. Już wiem, odkryłam pomyłkę. Witam pana ministra Matusiaka, oczywiście. I witam w ten piękny majowy dzień naszych młodych gości: troje praktykantów, oraz panią mecenas i panie sekretarz.

Mamy tylko jeden punkt porządku obrad, a mianowicie rozpatrzenie sejmowej ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r., zmieniającej ustawę o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Zapraszaliśmy przedstawicieli Polskiej Rady Ekumenicznej i kościoła, ale te instytucje nie wyraziły zainteresowania. Gdyby była pani poseł Hyla-Makowska, to poprosilibyśmy ją o krótkie sprawozdanie z tego, co działo się w Sejmie. Z lektury projektu i ustawy sejmowej wynika, że nie działo się zbyt wiele i Sejm w zasadzie zaakceptował projekt poselski.

Ale mamy pana posła Czykwina, przedstawiciela wnioskodawców, którego działania były u źródła powstania tej inicjatywy. I może poproszę pana posła o krótkie przybliżenie, bo czytaliśmy wprawdzie materiały, ale żywe słowo też jest ważne.

Bardzo proszę, Panie Pośle.

Posel Eugeniusz Czykwin:

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Projekt poselski, co bardzo ważne, akceptowany...

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Przepraszam państwa, ale słuchajmy uważnie.)

Projekt ten, akceptowany i mocno wspierany przez rząd przede wszystkim merytorycznie, za co bardzo przedstawicielom rządu dziękuję, wynikał przede wszystkim z inicjatywy, z prośby tych trzech kościołów o dokonanie takiej nowelizacji. Nowelizacja jest potrzebna, o czym mówiłem już na wczorajszym posiedzeniu komisji, bo jakby przywraca, wyrównuje możliwości działań prawnych tych kościołów w związku z rewindykacjami nieruchomości, które zostały zabrane przez państwo po II wojnie światowej. Ta potrzeba jest wynikiem pewnej niespójności działań legislacyjnych poprzednich parlamentów. Pani senator pamięta też, kiedy była uchwalana ustawa o kościele prawosławnym, a później innych: wobec tych trzech kościołów był zastosowany inny system rozpatrywania wniosków w drodze administracyjnej, a nie polubownej, nie poprzez komisję majątkową. I najogólniej rzecz biorąc, te trzy kościoły były w gorszej sytuacji, może słowo „dyskryminowane” jest za mocne, ale na pewno były w gorszej sytuacji prawnej. I ta nowelizacja przywraca im tę możliwość i wyrównuje te szanse z innymi kościołami, wobec których mamy regulacje o stosunku państwa do tych poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych przyjęte w naszym systemie prawnym. Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Poproszę może pana ministra. A przy okazji jeszcze od razu chciałabym zadać takie pytanie: czy pan minister jest nam w stanie powiedzieć, dlaczego były takie różne okresy składania wniosków? Bo w ustawach dotyczących poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych wynosiły one od pięciu lat, a gdy chodzi o związek wyznania mojżeszowego, to od dwóch lat?

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Tadeusz Matusiak:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Ja w zasadzie nie mam nic do dodania do tego, co powiedział pan poseł, do jego wystąpienia. Mogę tylko podkreślić, że rzeczywiście w pełni popieramy tę inicjatywę poselską i w zasadzie to byłoby tyle.

Jeśli chodzi o te sprawy dotyczące wielkich różnic, to ja bym tu poprosił nawet o pewną statystykę, która byłaby przekazana przez pana dyrektora. Aczkolwiek w dużej części, jak już tutaj pan poseł wspominał, jest to również zasługą Wysokiej Izby, może nie tej, ale gdybyśmy przede wszystkim... Pani Przewodnicząca, tak to wygląda, że przecież pewne ustawodawstwo funkcjonuje w określonych ramach, które były realizowane w ten a nie w inny sposób.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Jakimś wytłumaczeniem jest na pewno to, że nie był to jeden pakiet, bo te ustawy powstawały w ciągu kilku lat, w różnym czasie w latach dziewięćdziesiątych i być może dlatego... Ale zwłaszcza jeden pięcioletni termin w tej jednej ustawie odbiega... No bo wszystkie pozostałe są akurat zbliżone. A czy jest jakaś statystyka, którą mogliśmy dostać?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak: Mamy tu pełną statystykę...*)

To jeśli pan minister mógłby nam ją udostępnić, to my byśmy ją sobie powielili i ewentualnie rozdali zainteresowanym.

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

(*Senator Krystyna Sienkiewicz: Ja mam pytanie do posła przedstawiciela wnioskodawców.*)

Bardzo proszę, pani senator Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Mnie bardzo interesowały sprawy majątkowe, działania Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski dotyczące roszczeń majątkowych kościoła katolickiego. Wiem, że było to ponad trzy tysiące wniosków, a jeszcze około pół tysiąca czeka na rozpatrzenie. Chciałabym w związku z tym zapytać, czy wnioskodawcy, bo to przecież inicjatywa poselska, przywracając termin dla tych trzech kościołów na składanie wniosków majątkowych, mieli rozeznanie, jaka jest wartość – może już nie w kwotach, nie w złotówkach – czy po prostu jak duży jest zakres tych oczekiwań? I czy przypadek tych świątyń, które onegdaj były prawosławne, a teraz są w gestii innych kościołów bądź zmieniły swoje przeznaczenie, również był rozpatrywany, czy dotyczyło to tylko własności ziemskiej? Co legło u podstaw tego? Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Bardzo proszę, Panie Pośle.

(*Głos z sali: Przepraszam, proszę włączyć mikrofon.*)

Posel Eugeniusz Czykwin:

Przepraszam bardzo, ale dokładnych liczb ja przy sobie nie mam, dlatego o nich nie powiem. Może pan dyrektor... Bo to było zgłaszane do urzędu. Natomiast na tę drugą część chętnie odpowiem.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

To bardzo proszę, pan minister czy pan dyrektor? Który z panów?

**Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Czohara:**

Andrzej Czohara, Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych.
Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Senatorowie!

Aktualnie przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji działa pięć komisji regulacyjnych: komisja katolicka – nazywa się ją Komisją Majątkową, Komisja Regulacyjna do spraw Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Komisja Regulacyjna do spraw Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Komisja Regulacyjna do spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich i Międzykościelna Komisja Regulacyjna.

Pierwsza z komisji, dla kościoła katolickiego, działa od 1990 r. Złożono do niej trzy tysiące sześćdziesiąt wniosków, a w tej chwili do rozpatrzenia zostało mniej więcej czterysta dwadzieścia. Ta komisja, można powiedzieć, kończy już pracę, ale proszę zauważyć: ona funkcjonuje już mniej więcej czternaście lat. Inne komisje to Komisja Regulacyjna do spraw Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, do której złożono tysiąc dwieście wniosków, a zakończono około ośmiuset spraw, komisja do spraw kościoła prawosławnego – tu złożono sto dwadzieścia wniosków, a liczba zakończonych spraw wynosi około siedemdziesięciu, i Komisja do spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich – tutaj proszę się nie zdziwić: liczba złożonych wniosków to ponad pięć i pół tysiąca, a liczba zakończonych spraw to około pięciuset pięćdziesięciu. Ostatnia pod względem terminu utworzenia, chronologicznie rzecz biorąc, to Międzykościelna Komisja Regulacyjna, która dotyczy wszystkich pozostałych kościołów, niemających odrębnej regulacji ustawowej. Tutaj liczba złożonych wniosków wynosi sto trzydzieści cztery, a zakończonych spraw jest około trzydziestu.

Te komisje powstawały na podstawie odrębnych ustaw uchwalonych w latach 1990–1997. Dotyczą one upaństwowionych po wojnie nieruchomości zarówno gruntowych... Nieruchomości gruntowe w zasadzie odnoszą się tylko do kościoła katolickiego, ponieważ tu chodzi o to, że inne kościoły nie miały tytułu własności do innych nieruchomości poza nieruchomościami zabudowanymi, budynkowymi. Są to trzy kościoły: kościół prawosławny, Kościół Chrześcijan Baptystów i Kościół Ewangelicko-Reformowany. Jeżeli chodzi o skalę aktualnie zgłaszanych przez nie roszczeń, to kościół prawosławny zgłasza około stu nowych wniosków, Kościół Chrześcijan Baptystów – kilkanaście, natomiast Kościół Ewangelicko-Reformowany – około pięciu, z tendencją między trzema a pięcioma. Taka jest ta skala. Można powiedzieć, że poza Komisją do spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich, która w zasadzie rozpoczęła prace siedem lat temu, i Międzykościelną Komisją Regulacyjną inne komisje mają bardzo zaawansowany stan prac albo są one na ukończeniu. W zasadzie prace komisji do spraw kościoła katolickiego i Komisji do spraw Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego są w jakichś 60–70% ukończone. Tak wygląda mniej więcej statystyka.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak: O tej wartości jeszcze, Panie Dyrektorze.)

Co do oszacowania wartości tych nieruchomości, to nie sposób tego dokonać, nawet z punktu widzenia ministerstwa czy z punktu widzenia kościołów, ponieważ należałoby dokonać wyceny tych poszczególnych roszczeń, a do tego trzeba po prostu wycen biegłych. A z kolei wyceny biegłych są tak kosztowne, że przekraczają możliwości zarówno zainteresowanych kościołów, jak i ministerstwa. Natomiast w przypadku kon-

kretnych postępowań toczących się już tam, gdzie wchodzi w grę nieruchomości zamien-
na, to oczywiście takiego szacunku zwykle na koszt wnioskodawców się dokonuje.

Tak wygląda ta statystyka. Jeżeli będą dalsze pytania, to bardzo proszę.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Pani senator Serocka, proszę uprzejmie.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Jest to projekt poselski, w związku z tym przeszedł on jakby troszeczkę inną drogę. Chciałabym więc zapytać, czy zostały spełnione wszystkie wymogi zgodności tej nowelizacji z Konstytucją, a w szczególności czy zrównano wszystkie prawa różnych związków wyznaniowych do rewindykacji? Bo wiem – ja mogę dać przykład z Wybrzeża – że szereg obiektów sakralnych został przeniesiony ze związków wyznaniowych ewangelicko-augsburskich na kościół katolicki. I czy tutaj nie nastąpią jakieś perturbacje? Czy tutaj rzeczywiście zrównano te prawa przy rewindykacji takich czy innych zajęć majątków? Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Myślę, że pani senator kieruje to pytanie do pana ministra.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Jeśli chodzi o konstytucyjność pewnych zapisów, to jest to olbrzymi problem, którego chyba nie rozstrzygniemy tutaj, na tej sali. Była na ten temat olbrzymia dyskusja i na posiedzeniach komisji sejmowych, i w trakcie wszystkich posiedzeń plenarnych Sejmu. My mamy różnorakie opinie prawne, które skłaniają się i w jedną, i w drugą stronę. Co do zapisów konstytucyjnych, to uważamy, że jedyna wykładnia, która może tu być, to wykładnia dokonana jednak przez Trybunał Konstytucyjny. I my się spodziewamy, że być może jeszcze w tym roku dojdzie do takiego stanu rzeczy.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Pan senator Czaja, proszę.

Senator Gerard Czaja:

Analizując materiały, doszedłem do takiego wniosku... To znaczy odkryłem taką troszeczkę dziwną dla mnie sytuację, zauważyłem bowiem, że trzy związki wyznaniowe: starobrzędowy, muzułmański i karaimski działają na podstawie przepisów, które mają w jednym wypadku siedemdziesiąt sześć lat, a w drugim – sześćdziesiąt

osiem lat. Mam pytanie: czy to rzeczywiście jest zgodność? Bo przecież te przepisy powstawały w innej sytuacji, pod innymi rządami. W związku z tym czy nie ma tutaj próby tego, żeby uregulować sprawę w jakimś jednym przepisie? Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Proszę uprzejmie, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Czohara:**

Dziękuję.

Po 1989 r. Sejm uchwalił, bo nie znowelizował, tylko uchwalił dwanaście nowych ustaw o stosunku państwa do kościołów. Są to tak zwane partykularne ustawy wyznaniowe. Ustawy te dotyczą kościołów, które w przeszłości, to znaczy w okresie wojny albo zaraz po wojnie, ale na gruncie konstytucji marcowej, miały status kościoła tak zwanego uznanego. Status kościoła uznanego na gruncie konstytucji marcowej dawał tym kościołom, których jest i było czternaście, prawo do uregulowania stosunków z państwem na podstawie odrębnej ustawy. I Sejm w stosunku do tych wszystkich kościołów zrealizował to prawo na podstawie wniosków poszczególnych kościołów. Te trzy kościoły wymienione przez pana senatora nie złożyły wniosków o znowelizowanie ustawy. A rząd może podejmować inicjatywę na wniosek zainteresowanego kościoła, a nie na podstawie własnego uznania. Jeżeli chodzi o Muzułmański Związek Religijny, to nawet były prowadzone prace, ale niestety nie wykryształizowały się one w formie przyjętego uzgodnionego roboczego projektu ustawy, w związku z czym nie można go było skierować pod obrady.

Jeżeli chodzi o te dwa pozostałe wymienione przez pana senatora kościoły, to jest Wschodni Kościół Staroobrzędowy i Karaïmski Związek Religijny, to one mają w tej chwili na tyle słabą swoją organizację, że są po prostu w takim swoim stadium schyłkowym i dlatego nie występowały nigdy z takimi wnioskami. Są to w tej chwili takie, można powiedzieć, pozostałości, pewne relikty okresu międzywojennego. W przypadku kościoła staroobrzędowego to są dwie gminy jako dwie odrębne jednostki organizacyjne, terytorialne. W przypadku Karaïmskiego Związku Religijnego jest to w zasadzie pewna niewielka społeczność w Warszawie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak: Nie wiem, czy licząca sto osób...)

Nie ma zatem wniosku w tej sprawie.

(Senator Gerard Czaja: Czy w tym miejscu mogę zadać pytanie?)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Gerard Czaja:

Jest takie pojęcie, że kościół może być związkiem wyznaniowym, a wyznanie nie może być kościołem.

(Głos z sali: Nie musi być.)

**Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Czohara:**

Nie, nie. Jeżeli chodzi o doktrynę prawa wyznaniowego, to pojęcie „kościół lub inny związek wyznaniowy” wskazuje na to, że oba pojęcia są traktowane równorzędnie. Jeżeli chodzi o tę nowelizację, to na jej gruncie my oczywiście tylko mówimy o przywróceniu terminów do składania wniosków rewindykacyjnych dla tych trzech kościołów wymienionych w noweli. Natomiast jeżeli chodzi o wnioski kościołów, które mają w zasadzie regulację quasi-ustawową przedwojenną, to one miały prawo do składania wniosków na podstawie właśnie tejże ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania art. 38a, o ile pamiętam. Tak że jeżeli chodzi właśnie o zrównywanie sytuacji w zakresie terminu składania wniosków, to tutaj w stosunku do tych trzech kościołów nic się nie działo. Ale akurat mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o Muzułmański Związek Religijny, to on złożył wnioski właśnie na podstawie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. A więc nie jest on absolutnie w jakiejś gorszej sytuacji, nie jest pokrzywdzony. Dwa pozostałe kościoły natomiast nie złożyły wniosków. Widocznie nieruchomości nie utraciły lub nie dostały po wojnie upaństwowionych nieruchomości.

Senator Gerard Czaja:

Czy w ministerstwie istnieje jakiś dokument, z którego można byłoby stwierdzić... Skoro mówimy, że w sumie jest czternaście związków wyznaniowych: jedenaście i te trzy... Czy wiadomo, ile w każdym związku wyznaniowym jest wiernych? Czy taka wiedza jest?

(Głos z sali: Nie, nie. To znaczy ministerstwo...)

Ale chwileczkę: jeżeli mówimy, że 95% Polaków to katolicy, a pozostałych 5% to są inne związki wyznaniowe?

**Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Czohara:**

Tak, tak, mogę od razu tutaj wyjaśnić, że kwestiami statystyki wyznaniowej nie zajmuje się minister spraw wewnętrznych i administracji, tylko Główny Urząd Statystyczny. I to on prowadzi stosowne statystyki, a te dane znajdują się w „Roczniku statystycznym” – przecież ostatnio był spis powszechny. Tak że nie potrzeba tutaj specjalnego jakby, nie wiem, stanowiska pracy czy też departamentu do spraw statystyki wyznaniowej, bo jest od tych spraw Główny Urząd Statystyczny i to on podaje te dane dokładnie, w oparciu o deklaracje oczywiście. My tego nie możemy sprawdzać, absolutnie nie. Przynależność do mniejszości narodowych też była badana na podstawie ostatniego spisu powszechnego, na podstawie dobrowolnych oświadczeń.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Kto z państwa?

Pan poseł Czykwin, bardzo proszę.

Poseł Eugeniusz Czykwin:

Wysoka Komisjo!

Trochę tak wybiegając poza przedmiot tej ustawy, ja chcę powiedzieć może dla informacji, ponieważ jest widoczna troska państwa senatorów o konstytucyjną zasadę równouprawnienia, że w tej sferze istnieje jeszcze jeden projekt poselski – próba jego pierwszego czytania odbyła się dzisiaj podczas posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – który jakby ostatnio, w mojej ocenie, sprawę nierówności próbuje załatwić. Chodzi o regulacje sprawy, o które też pytała pani senator, świątyn prawosławnych. To jest bardzo złożony i zawity problem, wynikający najogólniej z przyczyn historycznych. I kiedy, jak pan dyrektor wspomniał, w 1989 r. rozpoczęto uchwalanie ustaw państwo – poszczególne kościoły, on powstał w takiej dosyć zastrzonej formie. Chodziło między innymi o spór między kościołem katolickim a prawosławnym, a przede wszystkim o sytuację na terytorium ówczesnego województwa lubelskiego, na którym... To też jest taka historyczna zaszłość, że w 1937 r. była akcja burzenia świątyn prawosławnych, a po akcji „Wisła” po 1947 r. około stu świątyn prawosławnych pozostałych po tej ludności wywiezionej, zostało przejętych przez kościół katolicki. I w 1989 r. na mocy ustawy o stosunku państwa do kościoła katolickiego stały się one własnością kościoła katolickiego.

Ale pewna historyczna złożoność zaistniała też w drugą stronę: bardziej na południu kościół prawosławny użytkował i użytkuje do dziś dwadzieścia cztery świątynie, które w przeszłości były własnością kościoła grekokatolickiego. Dzisiaj to jest jeden kościół w sensie prawnym, ale innego obrządku. I wówczas, podczas tych debat, a tak się złożyło, że ja w nich uczestniczyłem, między przedstawicielami kościoła katolickiego a prawosławnego została ustalona zasada, którą w skrócie nazywamy status quo, bo kościoły uznały, że nie ma sensu dochodzenia, zabierania czy rewindykowania świątyn, ponieważ zawsze to będzie prowadziło do niepokojów społecznych. Bez względu na krzywdy, na poczucie, jakie może istnieć wśród wiernych, należy usankcjonować taki stan, jaki jest obecnie. I to jest słuszna zasada, która w stosunku do kościoła katolickiego ona została zastosowana. Natomiast kiedy Sejm uchwalał ustawę o stosunku państwa do kościoła prawosławnego, tej zasady już nie zastosowano. I w ustawie o kościele prawosławnym zapisano w art. 49, że tę sprawę dwudziestu czterech, bo tu było sto, a tam dwadzieścia cztery, ureguje odrębna ustawa. No i do dzisiaj, mimo że minęło trzynaście lat, ani parlament, ani rząd z taką inicjatywą nie występował. I ja chcę powiedzieć, że na szczęście nie ma wokół tego problemu jakichś niepokojów, ale w społeczności prawosławnej istnieje poczucie krzywdy, że oto państwo i parlament wobec największego kościoła w Polsce zastosowało zasadę jakby uwłaszczenia tego, co on posiadał, w tym właśnie świątyn prawosławnych, a gdy przyszła kwestia regulowania własności kościoła prawosławnego, od tej zasady odstąpiono. No i teraz jest ta próba zakończenia tej sprawy, ponieważ ja uważam osobiście, że w państwie demokratycznym, za jakie Polska się uważa i jakim chce być, parlament, zapisawszy, że coś ureguje, nie może przez trzynaście lat nie podejmować inicjatywy

i dalej tego odkładać, nie wykonując swoich zobowiązań, bo to po prostu nie jest praworządność. Oczywiście z tą ustawą będzie wiele trudności – już dzisiaj mieliśmy w czasie pierwszego czytania duży sprzeciw części posłów. Zostałem nawet oskarżony, że działam wbrew interesom państwa polskiego, ponieważ byłem inicjatorem takiej ustawy. I mówię to tylko po to, że jeśli tak się dobrze złoży, że w Sejmie jeszcze ta ustawa zostanie przyjęta, to prosiłbym państwa senatorów też o wnikliwe i życzliwe zainteresowanie się tym problemem. Dziękuję.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: To znaczy, że to pierwsze czytanie się odbyło i zakończyło, tak?)

Ostatecznie je przełożono, ponieważ rząd nie miał jeszcze swego stanowiska.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Aha, czyli odroczone prace.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Mogę tutaj powiedzieć, że co do projektu ustawy, który jest w tej chwili przedmiotem prac Wysokiej Komisji, nie mieliśmy najmniejszych zastrzeżeń, to tutaj uważamy... No, nie jest tajemnicą, że istnieje spór między kościołem katolickim obrzędu greckokatolickiego a Polskim Autokefalicznym Kościołem Prawosławnym w sprawie własności nieruchomości. Uważamy przede wszystkim, że powinno dojść do uzgodnień między tymi zainteresowanymi kościołami. I twierdzimy, że takie uzgodnienia są też pewnego rodzaju warunkiem. Dotykamy tu bardzo takiej delikatnej materii i nie wolno o tym zapominać. Poza tym mamy do projektu pewne zastrzeżenia natury formalnej, bo nie przewiduje on nawet trybu, w jakim miałyby się dokonywać proponowana regulacja, co jest rzeczą istotną. Sądzę, że do tych rozmów między kościołami dojdzie, a następne posiedzenie odbędzie się najprawdopodobniej również w obecności zainteresowanych kościołów i będziemy mogli się szerzej na ten temat wypowiedzieć.

Tego, że nie było jeszcze stanowiska rządu, powód jest jeden: ten projekt został bardzo szybko wniesiony do łaski marszałkowskiej. Oczywiście my możemy stanowisko rządu przedstawić wtedy, kiedy marszałek Sejmu prześle nam stosowny dokument, do którego powinniśmy się odnieść w stanowisku.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos? Może à propos samej ustawy, bo właściwie wokół niej krążymy.

Jeśli państwo senatorowie nie chcą, może ktoś z naszych praktykantów? Reprezentują państwo trzy uniwersytety: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet w Białymstoku. Macie państwo ochotę o coś zapytać? Zainteresowało was coś? Nie.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby zabrać głos? Bo mamy opinię Biura Legislacyjnego.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Biuro Legislacyjne pragnie zwrócić uwagę na fakt, że na etapie prac legislacyjnych w Sejmie do ustawy zostały sporządzone opinie, które dotyczyły zgodności art. 2 z Konstytucją i nie wszystkie z nich wskazują na niezgodność proponowanej regulacji z Konstytucją. Zgłoszone wątpliwości dotyczyły dwóch kwestii: pierwsza to zgodność przyjętego rozwiązania z art. 25 ust. 1 Konstytucji, który stanowi o równouprawnieniu kościołów i innych związków wyznaniowych. Wątpliwości te dotyczyły zróżnicowania terminów składania wniosków o wszczęcie postępowania regulacyjnego przez poszczególne kościoły...

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Przepraszam, że przerwę pani w tym momencie. Czy te wątpliwości dotyczyły noweli, tej ustawy, nad którą teraz debatujemy, czy w ogóle stanu regulacji tej materii?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Te opinie zostały sporządzone do omawianego obecnie projektu nowelizacji.
(*Przewodnicząca Teresa Liszcz: Czyli tej sejmowej ustawy.*)

Tak, tej. Druga uwaga dotyczyła zgodności przyjętego rozwiązania z art. 25 ust. 5 konstytucji w zakresie pominięcia trybu uchwalania ustaw i nowelizacji ustaw kościelnych. Art. 25 ust. 5 konstytucji stanowi, że stosunki między Rzeczpospolitą Polską a innymi kościołami oraz związkami wyznaniowymi określają ustawy uchwalone na podstawie umów zawartych przez Radę Ministrów z ich właściwymi przedstawicielami. A przy tej nowelizacji ten tryb został pominięty. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na to, że inicjatywa legislacyjna w zakresie art. 2 została podjęta na wniosek władz tych trzech kościołów i nie została przez te władze zakwestionowana na etapie prac legislacyjnych w Sejmie. Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Rząd też jej nie zakwestionował, tak że jest to takie jak gdyby domniemane porozumienie.

Kto z państwa ma jakieś uwagi do tekstu ustawy, jakieś propozycje poprawek? Nie ma żadnych uwag.

Czy mają państwo jakieś wnioski co do odrzucenia ustawy czy przyjęcia jej bez poprawek? Co mamy rekomendować? Czy pani senator Sienkiewicz wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawki?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Tak. Wnoszę o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania bez poprawek.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

I to, jeśli przegłosujemy, będziemy rekomendować Senatowi.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy sejmowej bez poprawek, proszę podnieść rękę. (9)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Kto będzie senatorem sprawozdawcą? Pani senator Sienkiewicz.

(*Senator Krystyna Sienkiewicz: Pierwszy raz w tej komisji. Poproszę.*)

Pani senator bardzo pilnie uczęszcza na nasze posiedzenia mimo przewodniczenia innej komisji. Słusznie się to pani należy, prawda?

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Ja pragnąłbym serdecznie podziękować Wysokiej Komisji. Nie ukrywam, że wszelkiego rodzaju poprawki do tej ustawy wywołałyby w Sejmie kolejną burzę, kolejną dyskusję. No więc tego rodzaju stanowisko Wysokiej Komisji... Ja po prostu mogę tylko powiedzieć „dziękuję” w imieniu wszystkich prawosławnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czyli zostaliśmy pochwaleni za nieczynienie niczego i powściągliwość.

(*Senator Andrzej Jaeschke: I za wyczucie polityczne i wszelkie inne.*)

Obyśmy się nie lenili, oczekując pochwał.

Bardzo dziękuję wszystkim państwu, gościom, koleżankom senator i kolegom senatorom, a także praktykantom za to, że się pilnie przysłuchiwali.

Zamykamy posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Aha, informacja dla członków komisji. W dniu 18 maja, w przyszłym tygodniu nie będzie drugiego punktu porządku obrad, czyli informacji prezesa IPN, ponieważ został on dosyć późno zaproszony na uroczystości na Monte Cassino, za co nas przeprasza i prosi, żeby ustalić inny termin. Tak że będzie tylko jeden punkt. Zastanawialiśmy się, czy można byłoby go czymś uzupełnić. Mamy w przygotowaniu projekt uchwały, który jest owocem naszej pracy ubiegłorocznej, to znaczy wizytacji zakładów karnych, posiedzenia wyjazdowego w Siedlcach i konferencji w sprawie polityki karnej, tylko że jest ona w przepisywaniu. Tak że uprzedzam, że w takim razie zajmiemy się tym posiedzeniu. Dziękuję.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 35*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Anna Namysł

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851